

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie z powództwa J. B. i E. B. prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...) w W. przeciwko

(...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę kwoty 5 401,13 zł:

1. zasądził od pozwanego (...)

Spółki Akcyjnej w W. solidarnie na rzecz powodów J. B. i E. B. prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...) w W. kwotę 5.401,13 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty;

2. zasądził od pozwanego (...)

Spółki Akcyjnej w W. solidarnie na rzecz powodów J. B. i E. B. prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...) w W. kwotę 3.317,17 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2 400,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. (wyrok, k. 132)

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając orzeczenie w części, tj. w zakresie:

a) pkt. 1 wyroku co do kwoty 4.723,20 zł (tj. ponad kwotę 677,93 zł) wraz z odsetkami ustawowymi do dnia zapłaty;

b) pkt. 2 wyroku w całości.

Apelujący zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie w postaci zaniechania dokonania wszechstronnego rozważenia zebranego materiału oraz pominięcia znaczenia ustalonych w postępowaniu dowodowym okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. W szczególności pominięcie, iż okresem uzasadnionej naprawy pojazdu wskazanym przez biegłego był czas 8 dni;

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 322 k.p.c. poprzez błędną interpretację i w konsekwencji wadliwe zastosowanie w tym rozstrzygnięciu wszelkich wątpliwości oraz nie udowodnionych założeń na korzyść strony przeciwnej;

c) art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że poszkodowany współpracował z ubezpieczycielem w procesie likwidacji szkody oraz dopełnił ciężące na nim obowiązki, w szczególności polegające na zapobieżeniu zwiększaniu się szkody, co w przypadku najmu pojazdu, którego ustalony przez Sąd okres wynosił 36 dni, podczas gdy rzeczywisty czas naprawy pojazdu wynosił 8 dni, wydaje się wysoce wątpliwe;

d) art. 361 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że w granicach normalnego następstwa szkody mieści się 36-dniowy okres najmu pojazdu zastępczego, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że naprawa mogła zostać dokonana w terminie maximum 10 dni przy czym sam technologiczny czas restytucji to zaledwie 4 dni;

e) art. 822 § 1 k.c. w zw. z 824¹ § 1 k.c., poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie za uzasadnione nadmiernych w istocie kosztów najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego oraz niezasadnie długiego czasu trwania najmu

tegoż pojazdu, w tym obciążenie pozwanego kosztami najmu za okres 36 dni, przekraczający uzasadniony czas naprawy o 26 dni (!).

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu stosownie do wyników postępowania a ponadto zasądzenie na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych, w postępowaniu przed Sądem II instancji. (apelacja, k. 146-150)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i podlegała oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

W myśl art. 233 § 1 k.p.c., którego naruszenie apelujący zarzuca Sądowi I instancji, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przy ocenie materiału dowodowego sądowi przysługuje zatem swoboda zastrzeżona treścią powołanego wyżej przepisu. W razie tylko pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego, może mieć miejsce skuteczne kwestionowanie tej swobody oceny dowodów. Tego rodzaju uchybień nie sposób się dopatrzeć w stanowisku Sądu I instancji, zaś apelujący w żaden sposób nie wykazał, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c.

Wbrew zarzutom apelującego, Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w sprawie, opierając się przede wszystkim na opinii biegłego sądowego Krzysztofa Grobelnego, której celem miało być ustalenie okresu niezbędnego do naprawy uszkodzeń pojazdu marki M., które były następstwem wypadku z dnia 26 marca 2015 r. Apelujący zarzuca Sądowi I instancji błędną ocenę tego dowodu bowiem biegły wskazał w opinii, iż czas łączny naprawy może wynosić 8 dni roboczych, co odpowiada 10 dniom kalendarzowym, które to stwierdzenie – zdaniem apelującego - nie zostało przez Sąd I instancji uwzględnione.

Tymczasem, Sąd Okręgowy wskazuje, że analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym opinii powołanego biegłego, pozwala na stwierdzenie, iż uzasadnionym czasem najmu pojazdu zastępczego wykorzystywanego przez poszkodowanego J. S. był łącznie okres 36 dni, tj. od dnia szkody (26 marca 2015 r.) do dnia zwrotu pojazdu (30 kwietnia 2015 r.). Powyższe ustalenia wynikały z prawidłowej analizy przebiegu postępowania likwidacyjnego w niniejszej sprawie, mającego wpływ na okres najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego. Istotnymi datami tego postępowania są: dzień zdarzenia szkodzącego (26 marca 2015 r.), dzień sporządzenia kosztorysu przez pozwanego (1 kwietnia 2015 r.), dzień wydania decyzji o wypłacie odszkodowania za uszkodzenie pojazdu (21 kwietnia 2015 r.) oraz dzień wypłaty odszkodowania w kwocie 5.944,32 zł przez ubezpieczyciela, tj. 23 kwietnia 2015 r. Poszkodowany zwrócił pojazd zastępczy w dniu 30 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy podkreśla, że decydujące znaczenie w zakresie ustalenia faktycznego rozmiaru szkody z tytułu najmu pojazdu – co było istotą wniesionej apelacji- winien mieć przebieg postępowania likwidacyjnego. W świetle postawionych przez apelującego zarzutów, rozważenia wymagało zagadnienie, czy w okresie oczekiwania przez poszkodowanego na decyzję ubezpieczyciela i wypłatę przez niego środków pieniężnych zasadne było korzystanie przez poszkodowanego z pojazdu zastępczego.

Przystępując do rozstrzygnięcia powyższego zagadnienia należy przede wszystkim zauważyć, że zgodnie z art. 363 § 1 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić według

wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą

dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W przypadku odpowiedzialności gwarancyjnej zakładów ubezpieczeń, zgodnie z art. 805 § 2 pkt 1 i art. 822 § 1k.c., ubezpieczyciel zobowiązany jest do naprawienia szkody jedynie w formie zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej. Jeżeli dochodzi do naprawienia szkody przez naprawę uszkodzonego pojazdu, to naprawienie szkody przez ubezpieczyciela polega na zapłaceniu kwoty pieniężnej koniecznej do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego.

Szkoda, mająca charakter dynamiczny i zmienny w czasie, obejmuje nie tylko bezpośrednie następstwa zdarzenia szkodzącego, ale także dalsze, powstałe już po zdarzeniu szkodzącym, w tym w związku z poniesieniem kosztów najmu pojazdu zastępczego w czasie, w którym poszkodowany nie mógł korzystać z uszkodzonego pojazdu służącego mu do wykonywania działalności zawodowej lub gospodarczej albo pomocnego w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., sygn. akt III CZP 76/13).

W konsekwencji, refundacji przez odpowiedzialnego w ramach odpowiedzialności odszkodowawczej, w granicach określonych art. 361 § 1 k.c., a zatem także ubezpieczyciela na podstawie art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 2060), powinny podlegać także wydatki poniesione przez poszkodowanego posiadacza pojazdu w okresie, w którym faktycznie nie mógł on korzystać z własnego pojazdu, gdyż są to wydatki celowe i ekonomicznie uzasadnione, o jakich mowa w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11.

Odszkodowanie ma zatem wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia szkodzącego, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie – wtedy bowiem poszkodowany uzyskuje zwykle możliwość usunięcia następstw zdarzenia szkodzącego, czy to poprzez naprawę swojego pojazdu czy też zakup nowego – w przypadku szkody całkowitej. Poszkodowany nie ma zatem obowiązku poszukiwania środków pieniężnych na pokrycie kosztów naprawy pojazdu oraz najmu pojazdu zastępczego w sytuacji gdy szkoda w pojeździe nastąpiła z wyłącznej winy podmiotu korzystającego z ubezpieczenia OC u pozwanego ubezpieczyciela.

W konsekwencji powyższych uwag należy stwierdzić, że odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego – aby pokrywało celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki z tytułu tego najmu - musi wiązać się z konkretnym przedziałem czasowym, tj. odpowiadać uzasadnionemu czasowi faktycznej naprawy pojazdu, a ten uzasadnia technologia naprawy, ewentualnie inne obiektywne czynniki które uniemożliwiają podjęcie czynności naprawczych przez warsztat. Należy przy tym zauważyć, że warunkiem koniecznym do zaliczenia czasu oczekiwania na podjęcie decyzji przez ubezpieczyciela, jako uzasadnionego dla wynajmu pojazdu zastępczego, jest należyte współdziałanie w tym zakresie z ubezpieczycielem ze strony poszkodowanego oraz warsztatu naprawczego, które polegać będzie w szczególności na: niezwłocznym sporządzeniu i przekazaniu ubezpieczycielowi kalkulacji, jej rzetelności czy też bieżącym przekazywaniu niezbędnych informacji o okolicznościach wpływających na wydanie decyzji. W niniejszej sprawie poszkodowany jak i powodowie należycie wywiązali się z tych obowiązków.

W analizowanym przypadku poszkodowany w dniu wypadku, tj. 26 marca 2015 r. oddał samochód do warsztatu naprawczego i jak sam zeznał „rozpoczęto jakieś roboty, ale kontynuacja naprawy i zakup części był uzależniony od przekazania kwoty odszkodowania” oraz „na moje konto trafiły pieniądze od ubezpieczyciela sprawcy szkody, które ja natychmiast przekazałem na konto firmy powodów” (zeznania poszkodowanego J. S., k. 104). Nie sposób zaś wymagać angażowania od poszkodowanego własnych środków na naprawę pojazdu, zresztą nie wiadomo czy nimi dysponował. Przede wszystkim jednak poszkodowany miał prawo powstrzymać się z decyzją o naprawie do momentu wydania przez ubezpieczyciela decyzji o wypłacie odszkodowania. Dopiero wówczas bowiem miał pewność, że środki na naprawę zostaną mu zrefundowane. Samo przedstawienie kosztorysu naprawy nie jest wiążące i poszkodowany ma uzasadnione prawo do oczekiwania z naprawą do podjęcia decyzji o przyznaniu odszkodowania w określonej kwocie, a jeżeli nie ma własnych środków na naprawę – do chwili wypłaty tego odszkodowania.

Jak wynika z wydanej w sprawie opinii biegłego sądowego Krzysztofa Grobelnego, jeśli poszkodowany lub warsztat czekają do dnia otrzymania bezspornej kwoty odszkodowania z zamówieniem części zamiennych, koniecznych do naprawy pojazdu, to łączny okres naprawy pojazdu liczony od pierwszego dnia najmu pojazdu zastępczego do dnia odebrania pojazdu z naprawy może wynosić do 36 dni kalendarzowych, co jest wtedy uzasadnionym czasem naprawy pojazdu określonym z uwzględnieniem procesu likwidacji przedmiotowej szkody komunikacyjnej.

Uwzględniając powyższe okoliczności wskazać należy, że uzasadniony czas najmu samochodu zastępczego w związku ze szkodą z dnia 26 marca 2015 r. rozpoczął się w dniu zdarzenia szkodzącego i zakończył w dniu 30 kwietnia 2015 r. (data zwrotu pojazdu powodowi przez poszkodowanego), a zatem wynosił 36 dni. W ramach powyższego okresu mieści się czas technologicznej naprawy pojazdu określony przez biegłego Krzysztofa Grobelnego na 8 dni roboczych, co odpowiada 10 dniom kalendarzowym. Gdyby wskazane 10 dni liczyć od dnia wydania przez ubezpieczyciela decyzji o wypłacie odszkodowania, tj. od dnia 21 kwietnia 2015 r., to okres uzasadnionego najmu zakończyłyby się w dniu 1 maja 2015 r. (a więc dzień później niż nastąpił zwrot pojazdu). W związku ze zwrotem przez poszkodowanego wynajmowanego pojazdu w dniu 30 kwietnia 2015 r., uznać należy za uzasadniony cały okres, w którym poszkodowany korzystał z pojazdu zastępczego.

Okoliczność, że poszkodowany wynajmował w tym czasie pojazd zastępczy niczego nie zmienia. Apelujący wywodził, że fakt ten oznaczał, że poszkodowany dysponował wówczas środkami pieniężnymi, które mógł zaangażować w naprawę pojazdu, zamiast wynajmować pojazd zastępczy. Jak już wyżej wskazano, poszkodowany z decyzją o naprawie pojazdu ma prawo powstrzymać się do decyzji ubezpieczyciela o przyznaniu odszkodowania – wówczas dopiero może ocenić czy naprawa jest opłacalna i za jaką kwotę. Umowę o najem pojazdu zastępczego poszkodowany zawarł na czas nieokreślony, nie mógł więc przypuszczać, że opóźnienie w podjęciu decyzji przez pozwanego spowoduje, że koszty wynajmu przewyższą koszty naprawy. To pozwany ponosi konsekwencje wydania decyzji o przyznaniu odszkodowania z opóźnieniem. Skoro kosztorys został sporządzony w dniu 1 kwietnia 2015r., to nic nie stało na przeszkodzie aby niezwłocznie wydać również decyzję o przyznaniu odszkodowania.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Pozwany przegrał sprawę w całości, w związku z czym powinna zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez niego koszty procesu. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda została ustalona na podstawie § 2 pkt. 3 w zw. z § 10 ust.1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

Krzysztof Wójcik Mariola Szczepańska Jolanta Jachowicz